

Trzymaj się wiatru kochana – Robert Kasprzycki

To był dobry dzień
Wiatr rozwiał chmury nad lasem
I w powietrzu
Zamigotał srebrny pył
To był dobry dzień
Taki co zdarza się czasem
Kiedy myślisz że
Dziś nie starczy ci już sił
Jak wiosenny deszcz
Tęcza w powietrzu rozwiana
Pojawiłaś się
W środku miasta w środku dnia
Gdy zabraknie mnie
Trzymaj się wiatru kochana
Gdy zabraknie mnie
Wiatr poniesie cię znów tam
To był dobry dzień
Taki co zdarza się wszystkim
Jeden w życiu raz
Żeby zmienić życia bieg
To był dobry dzień
Życie jak drzewo ma listki
Niech zielenią się
Nim je zetrze pierwszy śnieg
Gdy zawołasz mnie
Pójdę tam i na kolanach
By odnaleźć to
Co zgubiłem dawno już
Gdy zabraknie mnie
Trzymaj się wiatru kochana
Gdy zabraknie mnie
Wiatr poniesie cię znów tu
Jak wiosenny deszcz
Tęcza w powietrzu rozlana
Pojawiłaś się
W środku miasta w środku dnia

Gdy zabraknie mnie
Trzymaj się wiatru kochana
Gdy zabraknie mnie
Wiatr poniesie cię
Gdy zawołasz mnie
Pójdę tam i na kolanach
By odnaleźć to
Co zgubiłem dawno już
Gdy zabraknie mnie
Trzymaj się wiatru kochana
Gdy zabraknie mnie
Wiatr poniesie cię znów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych